

Sygn. akt I CSK 2556/22

POSTANOWIENIE

Dnia 12 września 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska

w sprawie z powództwa L. S.
przeciwko H. [...] spółce z ograniczoną odpowiedzialnością
w G.
z udziałem interwenienta ubocznego [...] Towarzystwa Ubezpieczeń [...] spółki akcyjnej w W.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 12 września 2022 r.,
na skutek skargi kasacyjnej interwenienta ubocznego [...] Towarzystwa Ubezpieczeń [...] spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 12 października 2021 r., sygn. akt V ACa [...],

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego pozostawia Sądowi, który wyda orzeczenie kończące postępowanie w tej sprawie.**

UZASADNIENIE

Powódka L. S. domagała się zasądzenia od pozwanego H. sp. z o.o. w G. kwot: 800 000 zł. z tytułu zadośćuczynienia, 54 476,12 zł z tytułu odszkodowania, 13 050 zł. z tytułu wyłożenia z góry sumy potrzebnej na koszty przygotowania powódki do innego zawodu oraz renty w kwocie po 8 000 zł. miesięcznie. Wniosła także o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku,

któremu uległa w dniu 26 sierpnia 2015 r. w parku linowym należącym do pozwanego. Udział w sprawie zgłosił interwenient uboczny A. S. A. w W., z którym pozwana Spółka zawarła umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Wyrokiem wstępnym z dnia 5 lutego 2020 r. Sąd Okręgowy w G. uznał roszczenie powódki za usprawiedliwione co do zasady. Apelacja interwenienta ubocznego została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 12 października 2021 r. Interwenient uboczny wniósł skargę kasacyjną, opierając wniosek o jej przyjęcie do rozpoznania na przyczynie kasacyjnej objętej art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia przysługującym od prawomocnych orzeczeń sądu drugiej instancji, służącym ochronie interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni i stosowania prawa, wkład Sądu Najwyższego w rozwój orzecznictwa i nauki prawa oraz eliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu nieważnym lub orzeczeń oczywiście niezgodnych z prawem. Stosownie do 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania w razie wykazania przez stronę, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Z punktu widzenia funkcji oraz założeń skargi kasacyjnej jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia, rolą „przedsądu” jest wstępna selekcja skarg pod kątem spełniania wymienionych wyżej kryteriów (przyczyn kasacyjnych) kwalifikujących skargę do jej przedstawienia Sądowi Najwyższemu w celu merytorycznego rozpoznania.

We wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania interwenient uboczny powołał się na przyczynę kasacyjną określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. W jego ocenie, oczywista zasadność skargi wynika z naruszenia przez Sąd Apelacyjny w stopniu rażącym przepisów prawa materialnego - art. 415 k.c. oraz art. 355 § 1 i 2 k.c. ze względu na błędną interpretację pojęcia należytej staranności oraz przesłanek odpowiedzialności z czynu niedozwolonego, co skutkowało wydaniem oczywiście nieprawidłowego orzeczenia i przyjęcia odpowiedzialności pozwanego co do zasady za szkodę powódki na osobie.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania na jej oczywistej zasadności nakładało na skarżącego powinność wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia konkretnych przepisów prawa materialnego lub procesowego, naruszenia dostrzegalnego *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby zagłębiania się w szczegóły sprawy lub dokonywania jej poszerzonej analizy. Należy też przypomnieć, że zgodnie z powszechnie aprobowanym w orzecznictwie i nauce prawa poglądem, o przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania nie decyduje *per se* nawet oczywiste naruszenie konkretnego przepisu, lecz jego skutek polegający na wydaniu oczywiście nieprawidłowego orzeczenia, które nie może się ostać (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 r., Nr 13, poz. 230).

Skarżący nie uczynił zadość tym wymaganiom. Skonfrontowanie lakonicznej argumentacji przedstawionej we wniosku, mającej świadczyć o rażącym naruszeniu art. 415 k.c. oraz art. 355 § 1 i 2 k.c., z motywami wyroku Sądu Apelacyjnego nie potwierdza tezy skarżącego o ewidentnej wadliwości zaskarżonego orzeczenia. W uzasadnieniu Sąd drugiej instancji podniósł, że wprowadzie pozwany zlecił profesjonalście budowę i serwisowanie zjazdu tyrolskiego, ale nie zwalniało to pozwanego od odpowiedzialności za wszelkie szkody związane z eksploatacją wadliwego urządzenia, skoro pozwany miał, lub przy dołożeniu należytej staranności (art. 355 § 1 i 2 k.c.) powinien mieć świadomość, iż w określonych sytuacjach korzystanie z wadliwego urządzenia może narażać korzystających na ryzyko poniesienia uszczerbku na zdrowiu. W takim wypadku użytkownik powinien albo wyłączyć urządzenie z eksploatacji do czasu usunięcia nieprawidłowości (do czasu wyregulowania napięcia lub kąta liny zjazdowej), albo nie dopuścić do korzystania z niego osób, których dotyczyło ryzyko (w tym przypadku osób o większej masie ciała). Sąd Apelacyjny uznał, że czynem zabronionym pozwanego w rozumieniu art. 415 k.c. jest zaniechanie podjęcia opisanych działań. Pozwany, przy dołożeniu należytej staranności, z uwzględnieniem zawodowego charakteru prowadzonej działalności (art. 355 § 1 i 2 k.c.), mógł i powinien był stwierdzić istnienie tego niebezpieczeństwa oraz ustrzec przed nim użytkowników parku linowego (tyrolki). Z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika ponadto, że w ocenie Sądu drugiej instancji, pouczenie użytkowników przez przedstawicieli

pozwanego (instruktorów obecnych w parku linowym) tylko o konieczności aktywnego hamowania w przypadku przyspieszenia zjazdu lub utraty kontroli nad prędkością zjazdu, przy nieistnieniu systemu hamowania biernego (bez udziału użytkownika) przemawiało za uznaniem, że instruktorzy zaniechali poinformowania użytkowników kolejki o tym, iż nie podjęcie przez użytkowników czynności hamowania (w sytuacji braku systemu hamowania biernego) może, w przypadku nabrania zbyt dużej prędkości w trakcie zjazdu, zakończyć się poważnym wypadkiem. Takiemu wypadkowi uległa powódka, która zjeżdżając z dużą prędkością uderzyła plecami w drzewo, doznając urazu rdzenia kręgowego, powodującego porażenie kończyn. Wbrew twierdzeniom skarżącego, nie ma podstaw do przyjęcia, że Sąd Apelacyjny w stopniu rażącym i widocznym *prima vista* naruszył art. 415 k.c. oraz art. 355 § 1 i 2 k.c. ze względu na błędną interpretację pojęcia należytej staranności oraz przesłanek odpowiedzialności z czynu niedozwolonego, co miałoby świadczyć o oczywistej zasadności skargi. Zgodnie z dominującym stanowiskiem doktryny i orzecznictwa, pojęcie bezprawności należy na gruncie art. 415 k.c. rozumieć szeroko jako sprzeczność z obowiązującym porządkiem prawnym, na który składa się nie tylko ustawodawstwo, ale także obowiązujące w społeczeństwie zasady współżycia społecznego (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 22 września 1986 r., IV CR 279/86; z 10 lutego 2010 r., V CSK 287/09; z 2 grudnia 2003 r., III CK 430/03, OSNC 2005, nr 1, poz. 10 oraz z dnia 6 października 2011 r., V CSK 414/10). W orzecznictwie przyjęto przykładowo, że obowiązek osoby prowadzącej zakład gastronomiczny nienarażania klientów na utratę zdrowia lub życia może wynikać nie tylko z ustawy, ale również z poczucia rozsądku, popartego zasadami doświadczenia życiowego, nakazującymi unikanie zbędnego ryzyka oraz podejmowanie czynności zapobiegających możliwości powstania zagrożenia dla życia lub zdrowia człowieka (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 2 grudnia 2003 r., III CK 430/03). Z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd Apelacyjny uwzględnił przywołane stanowisko judykatury, a dokonaną ocenę prawną osadził na ustaleniach faktycznych, które nie podlegają kontroli kasacyjnej (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

W tym stanie rzeczy orzeczono, jak w sentencji. W związku z tym, że przedmiotem zaskarżonego orzeczenia była kwestia wstępna (przesądzenie zasady odpowiedzialności) o kosztach postępowania kasacyjnego orzeknie sąd, który wyda orzeczeniu kończące postępowanie w sprawie (art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 318 § 2 k.p.c. oraz art. 391 § 1 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c.).

[as]